

# Renata Kowal

---

## Wolontariat jako pozazawodowa forma aktywnej działalności osób dorosłych

---

Problemy Profesjologii nr 1, 107-116

---

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Renata Kowal

## WOŁONTARIAT JAKO POZAZAWODOWA FORMA AKTYWNEJ DZIAŁALNOŚCI OSÓB DOROSŁYCH

### Streszczenie

Niniejszy artykuł prezentuje wolontariat jako jedną z form aktywności pozazawodowej podejmowanej przez osoby dorosłe. Artykuł ma charakter badawczy. W części pierwszej zagadnienie ujęte w temacie artykułu zaprezentowano w kontekście teoretycznym. W części badawczej pracy omówiono jej założenia badawcze. Badania przeprowadzono przy wykorzystaniu metody indywidualnych przypadków (studium indywidualnych przypadków), techniki wywiadu. Ich celem było ukazanie motywów podejmowania działalności wolontariackiej jako jednej z form aktywności pozazawodowej osób dorosłych. W niniejszej analizie zaprezentowano pięć indywidualnych przypadków.

### VOLUNTARY ACTIVITY AS THE FORM OF THE POST-VOCATIONAL ACTIVITY OF THE ADULTS

#### Summary

The following article presents voluntary service as one of the forms of post-vocational activity taken by the adults. The article has got research character. In the first part an issue mentioned in the topic of the article was expressed in the theoretical context. In the research part of work research premises were discussed. They were conducted by using the method of individual cases (study of individual cases), interview techniques. Their purpose was presentation of motives of taking steps against voluntary activity as of one of forms of the post-vocational activity of adults. In the present analysis five individual cases have been presented.

Każda jednostka, bez względu na lata życia podejmuje się wielu różnorodnych działań (zabawa, nauka, praca) wynikających z jej zainteresowań, postaw, wzorców z „przeszłości” i „prognoz na przyszłość”; podjętych zadań w sferze społecznej i zawodowej; w procesie kształcenia, samokształcenia, wychowania i samowychowania, jak to określają naukowcy<sup>1</sup>. Człowiek dzięki wszystkim powyższym elementom staje się jednostką poznającą, myślącą i działającą; czynnie obserwującą, działającą umysłowo, fizycznie i emocjonalnie; a całe swo-

---

<sup>1</sup> H. Radlińska, [w:] *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1961; A. Przeclawska, W. Theiss (red.): *Pedagogika społeczna. Pytania o XXI wiek*, Warszawa 1999; T. Pilch, I. Lepalczyk: *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1995; T. Pilch, D. Lalak (red.): *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Warszawa 1999; A. Radziejewicz-Winnicki: *Spoleczeństwo w trakcie zmiany. Rozważania z zakresu pedagogiki społecznej i socjologii transformacji*, Gdańsk 2005.

je życie skupia się wokół *zabawy, nauki, pracy* i współcześnie „modnej” *działalności wolontariackiej*.

Formą działalności podejmowaną dla przyjemności i z radością jest *zabawa*. Dzięki niej zarówno dzieci, młodzież, osoby w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym zaspokajają swoje indywidualne potrzeby, zainteresowania. To ona ułatwia „wejścia” w życie społeczne; jest czynnikiem kulturotwórczym, środkiem łagodzącym stres (szczególnie w odniesieniu do osób dorosłych).

*Nauka* zaś polega na zdobywaniu wiedzy, jej uporządkowaniu w pewnego rodzaju system sądów. Nabywanie wiedzy i wiadomości wzbogaca jednostkę, czyni ją bardziej sprawną w planowaniu, organizacji. Warto również pamiętać, że dzięki niej rozwijamy emocje, zdolność koncentracji, konsekwencję w dążeniu do celów, współpracę i współdziałanie; w pracy zaś stanowi źródło wytwarzania się więzi społecznych. Stanowi ona „konsekwencję” postępu w wielu gałęziach nauki (technika, medycyna, komputeryzacja, podbój kosmosu itd.) i aby za nimi nadążyć trzeba na bieżąco pobierać nauki bez względu na to czy się jest przedszkolakiem, nastolatkiem, czy człowiekiem dorosłym. W każdym przypadku nauka stanowi formę działalności, która scala się z zabawą i pracą. *Każda nowa czynność, nowe doświadczenie jest naszą nauką.*

Warunkiem dobrej zabawy, ciągłości systemu kształcenia jednostki, środkiem do zaspokojenia wszelkich potrzeb jest *praca*, będąca jednym z podstawowych pojęć w dziedzinie zwanej pedagogiką pracy<sup>2</sup>. Potocznie to każdy wysiłek, trud, którego celem jest między innymi pokonanie oporu materii; tworzenie kultury. A jak pisze *Jan Paweł II*<sup>3</sup> to dzięki niej dojrzewa w człowieku poznanie dobra i prawdy, wzrasta świadomość, odpowiedzialność, urzeczywistnia się osobowość; ubogaca wewnątrznie; kształtuje osobowość i pozycję społeczną. Obok wyżej wymienionych aspektów ma tzw. *materialną moc twórczą* stanowiącą sposób kreowania przez człowieka jego własnego życia.

Wszystkie powyżej wymienione rodzaje działalności człowieka (zabawa, nauka, praca) znajdują odzwierciedlenie w „modnej” współcześnie *działalności wolontariackiej*, która na przestrzeni lat zaczyna odgrywać coraz istotniejszą wartość nie tylko w życiu młodego pokolenia, ale również w aktywnym życiu człowieka, szczególnie w życiu zawodowym. W tym miejscu warto podkreślić, iż owa działalność wpływa pozytywnie na funkcjonowanie jednostki bez względu na wiek życia, sytuację materialną, rodzinną, wykonywaną pracę za-

---

<sup>2</sup> „Praca” jako podstawowe pojęcie pedagogiki pracy omawiane jest między innymi przez: B. Baraniak (red.): *Wartości w pedagogice pracy*, Warszawa 2008; S. M. Kwiatkowski, A. Bogaj, B. Baraniak: *Pedagogika pracy*, Warszawa 2007; S. M. Kwiatkowski (red.): *Edukacja ustawiczna. Wymiar teoretyczny i praktyczny*, Warszawa-Radom 2008; M. Rybakowski (red.): *Edukacja. Praca. Bezpieczeństwo*, Zielona Góra 2009; M. Rybakowski: *Bezpieczeństwo jako wartość i przedmiot postawy w sytuacji pracy*, [w:] R. Gerlach (red.): *Praca człowieka w XXI wieku: konteksty - wyzwania - zagrożenia*, Bydgoszcz 2008; M. Rybakowski: *Prakseologiczna koncepcja bezpieczeństwa w kształtowaniu dorosłości i kultury pracy specjalistów*. [w:] Z. Wiatrowski, I. Mandrzejewska-Smół, A. Aftański (red.): *Pedagogika pracy i andragogika z myślą o dorastaniu, dorosłości i starości człowieka w XXI wieku*, T. II, Włocławek 2008; Furmanek W.: *Zarys humanistycznej teorii pracy*, IBE Warszawa 2006; Furmanek W.: *Podstawy edukacji zawodowej*, Rzeszów 2000.

<sup>3</sup> Jan Paweł II: *Encyklika „Laborem exercens”*.

wodową<sup>4</sup>. Uczy, kształci, pozwala się rozwijać intelektualnie, jak i psychicznie. Dla jednych jest „krokiem”, etapem pozwalającym odnaleźć swoje miejsce na rynku pracy; dla innych to doświadczenie, integracja wiedzy teoretycznej z praktyczną lub po prostu sposób spędzania czasu wolnego.

*Wolontariat* to nic innego, jak działalność podejmowana przez jednostkę na rzecz drugiej jednostki bez liczenia się z zyskiem materialnym; a Wolontariusz w swojej działalności „postrzega”, co w codzienności „znika” osobom pracującym zawodowo. W odniesieniu do osób dorosłych każda podejmowana działalność społeczno – pomocowa – po zawodowa stanowi nie tylko aktywność, ale także formę nauki i pracy twórczej.

*Działalność wolontariacka* w ujęciu teoretycznym to forma aktywności i poczucie pełnienia misji; to „działanie polegające na zapewnieniu opieki, usług osobom potrzebującym; „odskocznia” od codziennego życia dająca satysfakcję oraz zadowolenie<sup>5</sup>. Według W. Furmanka<sup>6</sup> to źródło świadomego życia, źródło satysfakcji jednostki, wartości; czynnik „dobrej jakości” życia. Wykonawcy pracy – *wolontariusze*<sup>7</sup> w *wolontariacie* upatrują „niesienie bezinteresownej pomocy innym”, „chęć oddania części wolnego czasu dla innych”; a cel swoich działań widzą w kategorii daru i dzielenia się nim z innymi. A *bycie wolontariuszem to bycie Kimś ważnym, cenionym, liczącym się*<sup>8</sup>.

*Działalność wolontariacka* podejmowaną przez osoby dorosłe (prawników, lekarzy, nauczycieli, sportowców itd.) traktuje się także jako „odskocznia” od codziennego życia, konkurencyjności, wyścigu szczurów, od chęci posiadania, realizowania marzeń, zamierzeń, planów”, wymagań pracodawcy XXI wieku. Po przeciwnej stronie należy umieścić kontakt z drugim człowiekiem i jego „doświadczeniem”, współpracę w i z grupom. A elementem scalającym oba końce jest działanie społeczne dające poczucie własnej wartości i użyteczności, dzięki temu czujemy się potrzebni. Bo przecież *my – dorośli Wolontariusze* pomagają z dobroci serca, stwarzając wokół siebie atmosferę nacechowaną zwykłą ludzką życzliwością i chęcią pomocy innym. Wykazują się kreatywnością, prezentują „świeże” spojrzenie na sposób funkcjonowania placówki wnosząc do niej swój kapitał - nowe pomysły. Adekwatnie do współczesności działalność wolontariacka ma znaczenie nie tylko dla samej osoby pracującej na rzecz innych, ale również dla jej podopiecznych – jednostek pozostawionych samych sobie ze swoimi problemami, bezradnych i poszukujących pomocy u innych (choć tak mało się na ten temat mówi). Podopieczny to nie tylko dziecko, młodzież, osoba chora czy niepełnosprawna – to nie tylko osoba. Może nim być także zwierzątko przebywające w schronisku; budynek architektoniczny z przełomów wieku.

<sup>4</sup> Karta Wolontariusza ujmuje to w następujący sposób: „Wolontariat... jest szansą dla każdego niezależnie od płci, rasy, narodowości, wyznania, przekonań politycznych, wieku czy stanu zdrowia. Daje szansę wykorzystania własnych umiejętności i doświadczeń, zainteresowań, zdobycie doświadczeń w nowych dziedzinach lub znanych z wcześniejszej działalności, wywarcia wpływu na zmiany społeczne i możliwości zaangażowania się...”

<sup>5</sup> Tamże, s. 175.

<sup>6</sup> W. Furmanek: *Zarys humanistycznej teorii pracy*, IBE Warszawa 2006, s. 167.

<sup>7</sup> J. Brągiel, P. Sikora (red.): *Praca socjalna wobec rzeczywistych i potencjalnych zagrożeń człowieka*, s. 184.

<sup>8</sup> A. Naumiuk: *Edukacja i aktywizacja społeczna w organizacjach pozarządowych. Przykład ruchu United Way*, ORTHOS, Warszawa 2003, op. cit. s. 76- 214.

*Wolontariat* jako forma działalności po zawodowej osoby dorosłej powinna być traktowana jako „droga i teren” samorealizacji człowieka, pozwalający na tworzenie własnych planów życiowych, marzeń i nadziei na sukces i karierę zawodową. Powinien być w swojej atrakcyjności zgodny z możliwościami psychofizycznymi jednostki; powinien oferować możliwość rozwoju i kształtowania zamiłowania; zapewnia przyjazną atmosferę przewyciężającą napięcie i stres.

Aktywność zawodowa bardzo często (lub w większości przypadków) daje podłoże do działalności wolontariackiej podejmowanej w „życiu pozazawodowym”, bywa skorelowana z potrzebami lokalnej społeczności, wynika z relacji społecznych, opiera się na wspólnocie norm, tradycji, uznaniu autorytetów, wspólnych wartości i przekonań<sup>9</sup>. Cechą wspólną jest również miejsce podejmowania pracy wolontariusza – wykonywana jest ona na rzecz określonej organizacji pozarządowej, która jak pisze A. Naumiuk<sup>10</sup> stanowi element stymulowania środowiska lokalnego, pełni ważne, złożone i kompleksowe role społeczno – edukacyjne (integruje, wzmacnia, aktywizuje). Jest swoistym „*antidotum*” na procesy globalizacyjne. Uzupełnia i wzmacnia nie tylko działania względem rodziny, grupy rówieśniczej, działania szkoły, kontroluje różnorodne formy aktywności ludzi – pełni role profilaktyczne, kompensacyjne, opiekuńcze i interwencyjne<sup>11</sup>. Uważa się ją za element systemu demokratycznego – systemu społeczeństwa obywatelskiego<sup>12</sup>.

*Wolontariusz – osoba dorosła* – porównywany jest do *obywatela – osoby aktywnej*<sup>13</sup>, która nie ogranicza swojego uczestnictwa w życiu zawodowo – społecznym tylko do głosowania i płacenia podatków. Staje się *wychowawcą – animatorem*<sup>14</sup> wnoszącym ożywienie; to *specjaliści* od komunikowania i reanimacji społecznej, ulepszającymi stosunki międzyludzkie, prowadzącymi różnorodną działalność wychowawczą. Głównym celem zaś ich działań jest uwrażliwienie społeczeństwa na pomoc osobie potrzebującej bez względu na wiek życia, pozycję społeczną i zawodową, ukazanie sensu i racjonalnego uzasadnienia takiej pracy. Nazywani się także „ambasadorami” swojego środowiska lokalnego; „osobami pierwszego kontaktu” organizacji ze społecznością lokalną; „twórcami” pomysłów aktywizujących – bez względu na wiek życia, status zawodowy i społeczny. Postawy wobec ich działalności w społeczeństwie bywają różnorakie: jako osoby godne podziwu lub politowania; jako wzór do naśladowania lub antywzór wyboru drogi życiowej.

Działalność wolontariacka dorosłych zapewnia jednostce ciągłość wszechstronnego rozwoju<sup>15</sup>. Motywacja<sup>16</sup> pobudzająca do działania, nadająca kierunek podejmowanym czynnościom to ważna przyczyna wykonywanej pracy wolontarystycznej. Obok niej znaczenie

<sup>9</sup> T. Pilch, I. Lepalczyk: *op. cit.* s. 155-174.

<sup>10</sup> A. Naumiuk: *op. cit.* s. 3-5.

<sup>11</sup> Tamże, s. 15.

<sup>12</sup> A. Naumiuk: *op. cit.* s. 45-75.

<sup>13</sup> Definicję „*aktywnego obywatela*” przedstawia P. Drucker [w:] Zarządzanie organizacją pozarządową, Warszawa 1992, s. 62; natomiast w niniejszym opracowaniu sposób definiowania został zaadaptowany poprzez próbę porównania ujęcia terminologicznego „*wolontariusza*”, który dzięki swojej aktywnej i spontanicznej działalności jest „*motorem*” aktywizującym społeczności lokalne, przez co także miejsce swojego zamieszkania.

<sup>14</sup> A. Naumiuk: *op. cit.* s. 37.

<sup>15</sup> Tamże, s. 21.

<sup>16</sup> T. W. Nowacki, U. Jeruszka: *Podstawy dydaktyki pracy*, Warszawa 2004, s. 63-66.

odgrywa szacunek, życzliwość, przyjaźń, radość życia, samookreślenie, szlachetność, poczucie obowiązku, możliwość współdziałania i współpracy.

Wolontariat w kontekście osób dorosłych to etap edukacji permanentnej jednostki; sposób aktywizowania osób do udziału w inicjatywach obywatelskich; pozwalający na nabywanie wiedzy i wiadomości z zakresu funkcjonowania mechanizmów rządzących procesami społecznymi. Niejednokrotnie osoby dorosłe odnajdują sens swojego życia organizując czas wolny dzieci, młodzieży i osób starszych; interweniując w sprawach kryzysowych, konfliktowych, trudnych; prowadząc poradnictwo i edukację rodzinną, medyczną, prawną; organizują szkolenia, konferencje, kampanie edukacyjne, tematyczne spotkania, kursy dokształcające, wyjazdy letnie i zimowe.

Reasumując działalność wolontariacka to pewnego rodzaju forma pracy i ożywności podejmowanych przez osoby dorosłe po wykonaniu obowiązków zawodowych. Pozwala na rozwijanie współdziałania w grupie i z grupą; uczy organizacji i planowania pracy; wyrabia u jednostki twórczą aktywność; rozwija wielostronnie osobowość jednostki; kształci właściwe postawy wobec pracy.

## **Omówienie wybranych przypadków działalności wolontariackiej jako formy aktywności po zawodowej osób dorosłych**

Badania przeprowadzono przy wykorzystaniu metody indywidualnych przypadków (studium indywidualnych przypadków), techniki wywiadu. Celem ich było ukazanie czynników warunkujących podejmowanie działalności wolontariackiej przez osoby dorosłe. W tym miejscu należy wspomnieć o postawionych problemach: czy należy mówić lub traktować działalność wolontariacką jako jedną z „atrakcyjnych” formę życia po zawodowego człowieka dorosłego? Co przyczynia się do podejmowania takowej „pracy”?

W poniższej analizie wykorzystano metodę indywidualnych przypadków, technikę wywiadu oraz skonstruowany do badań kwestionariusz wywiadu. Badania przeprowadzono na grupie 20 dorosłych wolontariuszy, natomiast w niniejszym artykule umieszczono 5 opisanych przypadków. Dane personalne prezentowanych osób (imię, nazwisko) zostały zmienione ze względów uniemożliwiających identyfikację.

### **1. Dagmara Z. – lat 38, mężatka**

Dagmara – kobieta, lat 38, wykształcenie wyższe ekonomiczne. Mężatka, matka dwójki dzieci: 9-letniej Ilony i 8-letniego Jakuba.

Jak sama określa siebie – jest „odwiecznym wolontariuszem” i tak już pozostanie do końca jej życia. Nawet jak będzie „stara” będzie pracować na rzecz drugiego człowieka, na rzecz osoby wspierającej potrzebujących.

Pierwsze kontakty z działalnością wolontariacką miała dopiero w wieku 20 lat (w czasach studenckich). Kiedy zaczęła wolontariat nie był nazywany wolontariatem – był po prostu praca na rzecz jednostki. Dopiero od kilku lat ma podpisaną umowę o świadczeniu

usług wolontariackich. Z dobrą znajomością języka angielskiego nie powinien nikogo dziwić fakt iż nawiązała współpracę z jedną z organizacji międzynarodowych, działających na forum pomocy osobom potrzebującym pomocy. Do jej obowiązków należała opieka nad dziećmi w krajach III świata. Uczyła, malowała, rysowała, tańczyła, śpiewała – była dobrą „duszą” dla swoich podopiecznych. Praca tak jej się spodobała, że kontynuowała ją do końca studiów – bo jak sama mówi potem rozpoczęła się w jej życiu „normalność dnia codziennego”.

Po zakończeniu edukacji wyjechała do pracy na 3 lata jako „au pair”. Przez cały czas pracowała u tej samej rodziny (matka – wojskowa, ojciec – biznesmen, dwóch chłopców) najpierw w Wielkiej Brytanii, a potem w Australii, gdzie została wysłana jej pracodawczyni.

Po powrocie do kraju podjęła pracę w jednej z międzynarodowych firm, na stanowisku kierowniczym i...znalazła sobie miejsce w wolontariacie.

W trakcie pierwszych sześciu miesięcy pobytu w Polsce była tak „zagoniona” iż nie odczuwała potrzeby angażowania się w nic innego oprócz pracy. Po upływie wcześniej określonego czasu pojawiła się pustka wewnętrzna, niespełnienie. Cały czas stawiała sobie pytanie czemu tak jest, czemu tak się czyje? Szukała odpowiedzi wszędzie, gdzie się dało. Spotkania z koleżankami, kolegami w pracy; wyjścia do kina, teatru, opery, na koncerty; wyjazdy weekendowe – to była alternatywa, jednakże niewystarczająca.

I przypadkiem idąc do pracy zauważyła napis „Ognisko Wychowawcze” – czynne od 8.00 do 20.00. Po wyjściu z pracy „zawitała” w jego progi. I...została. Zaczynała powoli wchodzić w swoją „drugą”, niepłatną pracę aż do dnia dzisiejszego.

Pracuje 2 razy w tygodniu – od 17.00 do 20.00. Uczy języka angielskiego, francuskiego; organizuje spotkania, zbiórki pieniędzy, kwesty. Ukończyła studia podyplomowe o specjalności resocjalizacja i profilaktyka społeczna oraz pedagogika opiekuńczo – wychowawcza, by móc zrozumieć i umieć pomóc swoim podopiecznym i ich rodzinom. W swojej macierzystej pracy uważana jest przez niektórych za fankę wolontariatu, przez innych za wariatkę, a dla jeszcze innych jest wzorem tzw. obywatelskiej postawy, osoby mającej swój określony cel w życiu.

Dziś, kiedy ma dwójkę dzieci zabiera je na wspólne wyjazdy wakacyjne na kolonie. Uczy dzieci tolerancji, wrażliwości i uczciwości życiowej, postępowania zgodnie z zasadami społeczno – moralnymi.

Sama nie czuje się lepsza ani też jakoś specjalnie wyróżniona. Jest spełniona i szczęśliwa. Ma na uwadze dobro, którym obdarza inne osoby. I w końcu robi coś dla siebie i innych.

Mimo nadmiaru obowiązków zawodowych, domowo – rodzinnych zawsze znajduje czas na pracę wolontariacką, znajduje czas by pomagać. A mąż, jaki i dzieciaki określają jej zaangażowanie krótko: Super Mama, Żona i...Wolontariuszka© Są z niej dumni.

## 2. Jean – lat 26, kawaler

Jean, jak sam mówi ma dziwne, niezbyt polskie imię, bo urodził się poza granicami naszego kraju (ma z tego względu dwa obywatelstwa).

Jego pierwsze doświadczenia czy kontakt z wolontariatem wiąże się z nauką w szkole podstawowej, kiedy to wraz ze swoimi rodzicami jako opiekunami brał udział w różnorodnych akcjach charytatywnych. I tak było aż do osiągnięcia pełnoletności.

W szkole średniej nawiązał współpracę z jednym z domów starców, gdzie jako wolontariusz stał się animatorem czasu wolnego osób w wieku poprodukcyjnym (rencistów i emerytów). Czytanie, wspólne oglądanie filmów, wspólne wyjazdy, sprawiały mu radość, satysfakcję z bycia pomocnym.

Te doświadczenia, poparte zainteresowaniami pozwoliły mu na „rozkwit” myśli podjęcia studiów medycznych, a następnie zawodu lekarza – kardiologa.

Studiując nadal pracuje jako wolontariusz, ale już nie w domu starców, ale w organizacji „Lekarze bez granic”. Pracując, jeżdżąc widział biedę, brak pomocy, choroby (rzadko spotykane w Europie), samotność jednostki – jednostki pozostawionej sobie samej. Zgodnie z jego wypowiedzią był to dla niego „wstrząs psychiczny”.

Od roku wykonuje zawód lekarza. Jest kardiologiem pracującym nadal w domu starców jako wolontariusz. Do pracy namówił również swoją narzeczoną – przez co nie jest już osamotnionym wolontariuszem, ale „sparowanym”.

A krótko mówiąc motywem jego podjętej działalności wolontariackiej od małego była chęć niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. „...Jeśli nie jesteś wrażliwy na los drugiej jednostki, jak inna jednostka może być wrażliwa na twój los...; pomóż innym a sam poczujesz się spełniony...” – te słowa kierowali do niego rodzice i dziadkowie, którzy sami w określonym dla siebie czasie podjęli się również pracy na rzecz człowieka potrzebującego.

### **3. Iwona – lat 45, matka samotnie wychowująca dwójkę dzieci**

Iwona to matka samotnie wychowująca dzieci. W wieku 20 lat została mama bliźniaków i jednocześnie wdową. Pomimo jednak trudności życiowych, dzięki wsparciu rodziców i teściów ukończyła studia na kierunku pedagogika.

Obecnie jest nauczycielem z kilkunastoletnim stażem zawodowym. Mieszka i pracuje w szkole wiejskiej, gdzie pięć lat temu dzięki własnej inicjatywie udało jej się otworzyć przy współpracy z jedną z organizacji pozarządowych – ognisko wychowawcze. Uczęszczają do niego osoby młode do 18 roku życia (bo co mają począć na wsi ze sobą 16-latkowie, gdzie iść – pić czy pomagać innym). Jest tam i grupa przedszkolna i tzw. grupa młodzieżowa, stanowiąca wsparcie i pomoc dla wychowawców w sprawowaniu kontroli nad młodszym i młodym pokoleniem mieszkańców.

Iwona mimo zaangażowania w działalność placówki nie pracuje w niej na etacie. Jest wolontariuszem poświęcającym swój wolny czas na rzecz podopiecznych, bo jak sama mówi nie ma innej alternatywy, a chce odwdziaczyć się losowi za okazaną jej pomoc, kiedy jej najbardziej potrzebowała. Mąż zginął w wypadku samochodowym, kiedy dzieci miały niecały roczek i...gdyby nie wsparcie najbliższych nie byłaby tu, gdzie jest i nie byłaby tym kim jest. Dzieci wyjechały na studia, zamieszkały i zagospodarowały się w dużym mieście, mają swoje życie zawodowe, rodzinne, wspólne mieszkania oraz plany na przyszłość. A jej pozostał puusty dom i praca zawodowa.



Przyczyniając się do otworzenia ogniska zagospodarowała nie tylko sobie samej czas wolny. Stała się animatorem życia społecznego, kreatorką „nowych” działań. Musiała i nadal musi być aktywna, śledzić nowinki muzyczne, słownikowe i tzw. modowe. Podjęła studia podyplomowe, by nie wypaść z rytmu pracy z dziećmi i młodzieżą, ciągle się dokształca i uczy bycia z dziećmi. To z nimi i dzięki pracy wolontariackiej poznała prawie całą Polskę od morza po góry i odwrotnie. I ma świadomość, że gdyby nie ona to one by tego nie widziały, bowiem ich rodziców na takie fanaberie nie stać.

I co dalej...dalej będzie pracować jako wolontariusz, bo to ... Kocha. A jej dzieci są z niej dumne.

#### **4. Tomasz – lat 32, żonaty**

Pan Tomek z wolontariatem zetknął się dopiero rok temu, i to w miejscu pracy jego narzeczonej – pracuje ona jako wychowawca - terapeuta w świetlicy socjoterapeutycznej. On sam jest informatykiem w jednej z firm w stolicy.

Współpracę z placówką nawiązał w momencie wykonywania dla niej projektu sali komputerowej. On, który wybrał kierunek informatyczny, by nie musieć pracować z dziećmi i młodzieżą, jak jego mama. Przy wykonywaniu prac na Sali, ani na krok nie odstępował go wychowankowie placówki. Pomagali, współdziałali, rozmawiali o swoim życiu, opowiadali, co się dzieje i działa w ich rodzinach, dlatego korzystają z pomocy i wsparcia wychowawców. Nawiązała się między nimi nić porozumienia. Sam, jak wielokrotnie powtarza nie sądził, że będzie umiał z dziećmi rozmawiać, że ma do nich cierpliwość i...podejście pedagogiczne.

Po wykonaniu pracy wychowankowie przygotowali mu uroczyste pożegnanie, ofiarowali prace wykonane dla niego przez siebie własnoręcznie. Podziękowaniom nie było końca, i nie ma końca aż do chwili przeprowadzenia wywiadu.

Tomek wrócił do swoich chłopaków, mimo nie współpracuje „oficjalnie” z placówką. Ma wyznaczone dwa razy w tygodniu zajęcia informatyczno – matematyczne z chłopakami. I co drugą sobotę wypadły do kina, teatru, w plener, na rowery. Sam myśli o studiach podyplomowych z zakresu pedagogiki opiekuńczo – wychowawczej, by móc towarzyszyć podopiecznym placówki w wyjazdach wakacyjnych, zimowych.

Ale to wszystko czas pokaże...

#### **5. Zenon – lat 56, rozwodnik**

Zenon jest doktorem medycyny, rozwodnikiem oraz wolontariuszem świetlicy środowiskowej w jednym z miast powiatowych województwa świętokrzyskiego. Raz w tygodniu przychodzi do jednej z placówek opiekuńczo-wychowawczych celem zbadania „zdiagnozowania” medycznego podopiecznych instytucji prowadząc jednocześnie zajęcia profilaktyczno – zdrowotne.

Jak sam twierdzi, uczy się nadal – mimo posiadanej wiedzy medycznej, uczy się, jak sam mówi postępowania z młodym pokoleniem, a szczególnie zasad komunikacji interpersonalnej panujących w tej grupie społecznej i co najważniejsze nadal jest aktywny zawodowo.

## Podsumowanie

Wolontariat, działalność – praca wolontariacka to nie tylko forma spędzania czasu wolnego młodzieży (uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, studenci), ale jak się również okazuje osób dorosłych. W kontekście młodego pokolenia mówi się o kształceniu zawodowym (teoria ma sprawdzalność w praktyce), zaś w odniesieniu do jednostki dorosłej to edukacja permanentnej.

To wolontariusze mają „inne”, bardziej obiektywne spojrzenie na daną instytucję, sposób jej funkcjonowania, pełnią pewnego rodzaju kontrolę społeczną, propagują misję organizacji oraz zwiększają jej potencjał. I co ważne bez względu na wiek czują potrzebę dokształcania się, poszerzania swoich umiejętności, kompetencji czy doświadczenia.

Ukazane pozytywne wzorce działalności wolontariackiej jako jednej z form aktywności pozazawodowej osób dorosłych, nie są jedynymi i jednostkowymi. Motywy podejmowanych przez nich działań dotyczą teraźniejszej, przeszłej i współczesnej sfery ich życia dorosłego. Jedyną zapłatą jest satysfakcja, samorealizacja, nowe kontakty, poczucie bycia potrzebnym itp. Niejednokrotnie dorośli podejmują w wolnej części swojego dnia pracę wolontariusza celem poprawienia obrazu własnej osoby oraz empatyczne doświadczenia potrzeb i pragnień drugiej osoby. Ludzie pracują społecznie ze względu na posiadany system wartości, we własnym interesie czy dla zaspokajania własnych potrzeb. Motywy mogą być różne, tak jak wyjątkowy jest każdy człowiek, mimo, iż pewne mechanizmy wywołujące zachowania altruistyczne są charakterystyczne dla większości wolontariuszy nawet tych dorosłych.

## Bibliografia

- Baraniak B. (red.), *Wartości w pedagogice pracy*, Warszawa 2008.
- Bragiel J., Sikora. (red.), *Praca socjalna wobec rzeczywistych i potencjalnych zagrożeń człowieka*.
- Furmanek W., *Zarys humanistycznej teorii pracy*, IBE Warszawa 2006.
- Furmanek W., *Podstawy edukacji zawodowej*, Rzeszów 2000.
- Gawroński S., *Ochotnicy miłości bliźniego. Przewodnik po wolontariacie*, Warszawa 1999.
- Kwiatkowski S. M., Bogaj A., Baraniak B., *Pedagogika pracy*, Warszawa 2007.
- Kwiatkowski S. M. (red.), *Edukacja ustawiczna. Wymiar teoretyczny i praktyczny*, Warszawa-Radom 2008.
- Naumiuk A., *Edukacja i aktywizacja społeczna w organizacjach pozarządowych. Przykład ruchu United Way*, ORTHOS, Warszawa 2003.
- Nowacki T. W., Jeruszka U., *Podstawy dydaktyki pracy*, Warszawa 2004.
- Pilch T., Lalak D. (red.), *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Żak, Warszawa 1999.
- Pilch T., Lepalczyk I: *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1995.
- Przeclawska A., Theiss W. (red.), *Pedagogika społeczna. Pytania o XXI wiek*, Warszawa 1999.
- Radziejewicz-Winnicki A., *Spółczesność w trakcie zmiany. Rozważania z zakresu pedagogiki społecznej i socjologii transformacji*, Gdańsk 2005.
- Rybakowski M. (red.), *Edukacja. Praca. Bezpieczeństwo*, Zielona Góra 2009.
- Rybakowski M., *Bezpieczeństwo jako wartość i przedmiot postawy w sytuacji pracy*, [w:] R. Gerlach (red.), *Praca człowieka w XXI wieku: konteksty – wyzwania – zagrożenia*, Bydgoszcz 2008.

Rybakowski M., *Prakseologiczna koncepcja bezpieczeństwa w kształtowaniu dorosłości i kultury pracy specjalistów*, [w:] Z. Wiatrowski, I. Mandrzejewska-Smól, A. Aftański (red.), *Pedagogika pracy i andragogika z myślą o dorastaniu, dorosłości i starości człowieka w XXI wieku*, T. II, Włocławek 2008.

Śledzianowski J., *Wolontariat z pomocą rodzinie w walce z uzależnieniami*, Kielce 2001.

Wiatrowski Z., *Podstawy pedagogiki pracy*, Bydgoszcz 2005.

**Recenzent: Marek Rybakowski**